



Michał SIEDZIAKO 

Uniwersytet Szczeciński, Instytut Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie, Polska
Oddziałowe Biuro Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie

Socjotechnika w procesie przejmowania władzy w Polsce przez komunistów (1944–1948)

Social Engineering in the Process of Taking Power in Poland by the Communists (1944–1948)

• Abstrakt •

Przejmując władzę w Polsce po II wojnie światowej, komuniści mogli liczyć na poparcie jedynie niewielkiej części polskiego społeczeństwa. W tej sytuacji nieodzowne było sięgnięcie do działań z zakresu inżynierii społecznej, które miały skłonić Polaków do poparcia nowych rządów i związanego z nimi ustroju. Były one prowadzone na różnych płaszczyznach – od działalności propagandowej, przez manipulacje, po fizyczne represje. Socjotechniczny wymiar miały wszystkie ważniejsze wydarzenia i kampanie zrealizowane przez komunistów w Polsce w latach 1944–1948: utworzenie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, obchody świąt państwowych, tzw. referendum ludowe '46, wybory do Sejmu Ustawodawczego '47 czy „zjednoczenie” ruchu robotniczego. Całościowe spojrzenie na wskazany okres skłania do konstatacji, że polskie społeczeństwo zostało wówczas poddane socjotechnice totalnej.

Słowa kluczowe: socjotechnika; Polska po II wojnie światowej; komunizm

• Abstract •

Taking power in Poland after World War II, the communists could count on the support of only a small part of Polish society. In this situation, it was indispensable to resort to social engineering activities, which were to encourage Poles to support the new authorities and the system associated with it. They were carried out on various levels, from propaganda, through manipulation, to physical repression. All major events and campaigns carried out by the communists in Poland in the years 1944–1948 had a sociotechnical dimension: the establishment of the Polish Committee of National Liberation, the celebration of national holidays, the so-called people's referendum '46, the elections to the Legislative Sejm '47, or the “unification” of the workers' movement. A comprehensive look at the indicated period leads to the conclusion that Polish society was then subjected to total social engineering.

Keywords: social engineering; Poland after World War II; communism

Ustanowienie systemu komunistycznego w krajach Europy Środkowo-Wschodniej po II wojnie światowej stanowi szerokie pole do analiz dla historyków, politologów czy socjologów. Szczegółowe zagadnienia, które były i nadal są poruszane przez badaczy, to m.in. polityka Związku Radzieckiego wobec państw regionu, działania podejmowane przez komunistów dla ustanowienia nowych reżimów (w sferze politycznej, gospodarczej czy propagandowej, jak i poprzez aparat represji) czy stosunek społeczeństw do narzucanej władzy. Polska jako największe państwo regionu zajmuje w tych studiach szczególną pozycję. Na temat ustanowienia nowych rządów nad Wisłą po 1944 r. powstała już ogromna literatura. Tematem tym interesowali się zarówno polscy, jak i zagraniczni badacze. Narodziny nowego systemu władzy w Polsce – nawiązując do tytułu klasycznej pracy polskiej badaczki (zob. Kersten, 1987) – w różnych aspektach bywają tematem samym w sobie, jak również stanowią ważną część szerszych opracowań, poświęconych całemu okresowi PRL, ustanowieniu strefy radzieckiej dominacji w Europie czy biografiom wybranych postaci. Z uwagi na ograniczone ramy objętościowe artykułu nie sposób wymienić tu wszystkich wartościowych prac, które ukazały się na ten temat na przestrzeni lat. Ich redaktorami i autorami, aby wymienić chociaż kilka ważnych pozycji, byli m.in. Krystyna Kersten (1987, 1989, 1993), Andrzej Paczkowski (1993), Janusz Wrona (1997, 1999), Romuald Turkowski (1992, 1997), Łukasz Kamiński (2000), Marcin Zaremba (2012), Czesław Osękowski (2000a, 2000b), Grzegorz Motyka (2014), Mirosław Szumiło (2014), Anthony Kemp-Welch (1999), Bruno Kamiński (2019), Nikita Pietrow (2015) i Anne Applebaum (2013).

Bogactwo literatury przedmiotu umożliwia stosunkowo dokładne i wieloaspektowe odtworzenie faktografii związanej z budową systemu komunistycznego w Polsce. Otwiera to pole dla nowych spojrzeń interpretacyjnych, w poszerzony sposób objaśniających fakty, zjawiska i procesy. Niniejszy artykuł wpisuje się w ten właśnie obszar badań. Zasadniczym celem jest dla mnie analiza pierwszych lat komunistycznych rządów nad Wisłą pod kątem podejmowanych przez nowe władze działań socjotechnicznych (por. Karwat, 2001, 2014; Cękański [Śpiewak], Lityński, 1987). Socjotechnikę (inżynierię społeczną) definiuję przy tym w ślad za Piotrem Pawełczykiem i Dorotą Piontek (1999, s. 11) jako „celowe oddziaływanie podmiotu sterującego na przedmiot sterowania (zbiorowisko, grupa społeczna, społeczeństwo) dla osiągnięcia jego pożądanego (z punktu widzenia podmiotu, rzadziej podmiotu i przedmiotu) stanu”.

Zaproponowanie takiej perspektywy wydaje się uzasadnione z uwagi na fakt rewolucyjnej koncepcji nowego ustroju, która obejmowała zarówno przebudowę instytucji państwa, narzucenie nowej, wspólnej dla wszystkich, państwowej ideologii, jak i znalezienie poparcia dla nowych rozwiązań ustrojowych w jak najszerszych

kręgach społeczeństwa. Wydaje się, że w obliczu znikomego poparcia, jakim mogli w istocie cieszyć się komuniści, zastosowanie zabiegów z repertuaru socjotechniki było tu nieuniknione. W niniejszym szkicu omawiam kluczowe działania podejmowane przez polskich komunistów w okresie przejmowania przez nich władzy nad Wisłą, które można określić mianem inżynierii społecznej. Główne pytanie badawcze, na które próbuję odpowiedzieć, brzmi zatem: jakie działania socjotechniczne stosowali komuniści, przejmując władzę w Polsce, aby uzyskać społeczną akceptację dla swoich rządów i związanego z nimi nowego ustroju politycznego?

* * *

„Myślenie i działanie partii komunistycznej – pisali w pracy poświęconej socjotechnice komunizmu, wydanej w tzw. drugim obiegu w Polsce w latach 80., Paweł Śpiewak i Jan Lityński – koncentruje się wokół problemów władzy. Objęcie panowania jest zarazem środkiem do celu – jakim jest całkowita przebudowa ludzkości, jak i celem samym w sobie. Rewolucyjny charakter idei uzasadnia nie tylko zdobycie władzy, lecz i prawo sprawowania jej niezależnie od dążeń wszystkich pozostałych ludzi. [...] Mimo nikłego poparcia dla swych idei komuniści są przekonani, że wyrażają rewolucyjny, choć nieświadomiony interes klasy robotniczej, narodu, ludzkości; że tylko oni posiadają patent na słusność. Są »w istocie rzeczy« dialektyczną większością, wręcz całością, partią walczącą bezinteresownie o powszechne szczęście ludzkości. Dlatego nie mogą poddać się demokratycznemu (a właściwie oszukańczo demokratycznemu) dyktatowi mechanicznej większości, nie wolno im »ugiąć się przed kartką wyborczą«, powierzyć przyszłe dzieje ludzkości wyrokom zmiennych nastrojów nieświadomych własnych dążeń tłumów” (Cękański [Śpiewak], Lityński, 1987, s. 6)¹. Powyższe uwagi, sformułowane na podstawie naukowych dociekań, jak i własnych obserwacji autorów, celnie oddają sytuację formacji komunistycznych w różnych państwach świata, w których stawały one u progu przejęcia rządów i w końcu do

¹ Przytoczony wyżej pogląd został sformułowany przez intelektualistów z kręgów opozycji demokratycznej/antykommunistycznej w PRL, jednak podobne poglądy u kresu funkcjonowania w Polsce dyktatury komunistycznej i po jej upadku wyrażali także ludzie przez lata pełniący różne kierownicze funkcje w jej aparacie. W przemówieniu na ostatnim Zjeździe PZPR w styczniu 1990 r. ostatni I sekretarz KC partii Mieczysław Franciszek Rakowski stwierdził przykładowo, że „główną słabością ruchu komunistycznego, źródłem wszystkich jego niepowodzeń, była rezygnacja z demokracji politycznej” (Rakowski, 2000, s. 462). Z kolei Andrzej Kurz dekadę później ocenił, że brak odwołania do woli społeczeństwa, wyrażonej w demokratycznych wyborach, był „grzechem pierworodnym” formacji, która przejęła władzę w Polsce po II wojnie światowej. „W tworzeniu systemu politycznego powojennej Polski – przyznawał też – wielką rolę odgrywała przemoc i terror w stosunku do znacznych środowisk obywateli, stosowany przez aparat działający pod bezpośrednim nadzorem i przy ingerencji radzieckiej” (Kurz, 2000, s. 32).

nich dochodziły. Sytuacja ta, której kluczowymi elementami były z jednej strony przekonanie samych komunistów o własnej roli, nieomyślności i potrzebie (a wręcz „historycznej konieczności”) objęcia władzy, z drugiej – brak masowego poparcia społecznego, niejako implikowała potrzebę zastosowania szerokiego zakresu działań socjotechnicznych, mających za zadanie uformowanie społeczeństwa posłusznego nowym rządóm i popierającego nowe władze. Nie inaczej było w polskim przypadku.

Za symboliczny początek rządów komunistycznych w Polsce jest uznawane powstanie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i ogłoszenie jego manifestu w 1944 r. Już okoliczności tych wydarzeń i ich podania do wiadomości publicznej wskazują, że polscy komuniści byli zdecydowani na zastosowanie w drodze po władzę daleko idących manipulacji, którym służyła m.in. dezinformacja. W PRL jako rocznicę ogłoszenia wspomnianego dokumentu, nazwaną Narodowym Świętem Odrodzenia Polski, do końca lat 80. obchodzono konsekwentnie 22 lipca (Śmiłowicz, 2011; szerzej zob. m.in. Main, 2004). W myśl komunistycznej propagandy PKWN miał powstać właśnie tego dnia 1944 r. w Chełmie Lubelskim. Faktycznie jednak ukonstytuował się dwa dni wcześniej w Moskwie. Utworzyli go, za wiedzą i aprobatą Józefa Stalina, polscy działacze komunistyczni przebywający w Związku Radzieckim, zrzeszeni w Związku Patriotów Polskich i Centralnym Biurze Komunistów Polski wraz z delegacją Krajowej Rady Narodowej. Ów ostatni podmiot, utworzony w okupowanej przez Niemców Warszawie na przełomie 1943 i 1944 r., występował uzurpatorsko jako podziemny polski parlament, którego rolę faktycznie w okresie tym spełniała Rada Jedności Narodowej, związana z emigracyjnym rządem RP w Londynie (szerzej zob. Dzięciołowski, 2004; Górecki, 2002, ss. 6–55). To właśnie ustawa KRN, uchwalona, w myśl oficjalnej wersji, 21 lipca w Warszawie, miała uprawomocnić powstanie PKWN. Rzeczywiście dokument ów powstał 22 lipca w moskiewskiej siedzibie ZPP, co próbowano zatuszować, ogłaszając go z fałszywą datą i miejscem powstania 15 sierpnia w Dzienniku Ustaw w Lublinie. Pierwsi członkowie PKWN przybyli zaś do Chełma Lubelskiego dopiero 27 lipca (Kersten, 1987, s. 58; Źenczykowski, 1983, ss. 115–116; Sobór-Świdarska, 2009, ss. 121–133).

Komitet był namiastką komunistycznego rządu i przejmował władzę na kolejnych terenach, które miały stać się częścią powojennej Polski, zajmowanych przez Armię Czerwoną. To właśnie wsparcie Związku Radzieckiego i jego sił zbrojnych oraz określona sytuacja międzynarodowa umożliwiły polskim komunistóm objęcie sterów władzy nad Wisłą (szerzej zob. Borodziej, 1990; Kersten, 1989; Grądzka-Rejak, Golik, 2016; Kamiński, 2005; Lukas, 1982; Roberts, 2007, ss. 6–40). Dobitnie liderom Polskiej Partii Robotniczej wskazała na te realia sam Józef Stalin. „Tow. Stalin ostrzegł nas – relacjonował swoją rozmowę z radzieckim dyktatorem

na posiedzeniu Biura Politycznego PPR w październiku 1944 r. Bolesław Bierut – że w tej chwili mamy bardzo dogodną sytuację w związku z obecnością Czerwonej Armii na naszych ziemiach. »Wy macie teraz taką siłę, że jeśli powiecie 2 razy 2 jest 16, to wasi przeciwnicy potwierdzą to«, powiedział tow. Stalin. Ale tak nie zawsze będzie. Wtedy was odsuną, wystrzelają jak kuropatwy” (cyt. za: Motyka, 2014, ss. 121–122). Tymczasem będące w fazie budowy polskie/komunistyczne formacje bezpieczeństwa publicznego pełniły wówczas zaledwie funkcję pomocniczą wobec jednostek radzieckich, które podjęły zakrojone na szeroką skalę działania przeciwko działającemu w okupowanej Polsce podziemiu, związanemu z legalnym, emigracyjnym rządem RP w Londynie (Dudek, Paczkowski, 2010, ss. 394, 444; szerzej zob. Motyka, 2014; Adamski i in., 2017).

Podobnie jak w większości innych krajów wschodnioeuropejskich (do pewnego stopnia wyjątek stanowiły Niemcy oraz Czechosłowacja, wyjątkowa sytuacja cechowała także Jugosławię – zob. m.in. Kisielewski, Kasperek, 1996; Perović, 2007, ss. 32–63; Sokulski, Previšić, 2016, ss. 395–417), które pod koniec II wojny światowej znalazły się w podobnym położeniu, w 1944 r. w Polsce komuniści nie dysponowali szerszymi wpływami nawet w środowiskach robotniczych (Rakowska-Harmstone, 2014, s. 40). Symptomatyczne, że w manifestie PKWN nie odważono się nawet na użycie słowa „komunizm” w jakiegokolwiek odmianie. Komunistów nazywano oględnie „członkami PPR”. Sama nazwa tej partii również maskowała jej prawdziwe oblicze.

Komunistyczne rządy, mimo swej niedemokratycznej, zewnętrznej genezy, musiały w jakiś sposób uzasadnić swoje istnienie przed polskim społeczeństwem. Sam manifest PKWN zawierał szereg argumentów, które postanowiono przy tym zastosować. Dokument już na wstępie podawał nieprawdziwe informacje dotyczące wspomnianej KRN, które miały przekonać odbiorców o jej legitymacji do władzy. Tekst głosił mianowicie, że „naród [polski] walczący z okupantem niemieckim o wolność i niepodległość stworzył swą reprezentację, swój podziemny parlament – Krajową Radę Narodową. Weszli do Krajowej Rady Narodowej reprezentanci stronnictw demokratycznych – ludowcy, demokraci, socjaliści, członkowie P[olskiej] P[artii] R[obotniczej] i innych organizacji. Podporządkowały się Krajowej Radzie Narodowej organizacje Polonii zagranicznej i w pierwszym rządzie Związek Patriotów Polskich i stworzona przezeń armia. Krajowa Rada Narodowa powołana przez walczący naród jest jedynym legalnym źródłem władzy w Polsce” (*Manifest*, 1974, ss. 13–14). Na marginesie wypada odnotować, że komuniści sami inspirowali tworzenie zależnych od siebie partii i innych organizacji, których istnienie wykorzystywano następnie, aby udowodniać rzekomy pluralizm instytucji, tworzonych z ich udziałem (szerzej zob. Wrona, 1997).

Co charakterystyczne, początkowo maskowano ideologiczne podłoże nowej władzy, podejmując działania i głosząc hasła mocno odstające od idei komunistycznych. O ile komunizm jako ideologia zakłada zaprowadzenie zupełnie nowego ustroju drogą rewolucji, znoszącej instytucje „starego porządku”, o tyle komuniści, przejmując władzę w Polsce, postanowili zastosować m.in. argumentację legalistyczną, utrzymując większość instytucji państwowych działających w II RP, takich jak sądy, Sejm czy Rada Ministrów (aczkolwiek jedynie w znaczeniu formalno-strukturalnym – ich jakościowy skład musiał ulec zmianie²). Wydaje się, że liczyli przy tym na swoiste przechwycenie ich legitymacji, która (w zamyśle) miała wzmocnić legitymację całego nowego ładu społeczno-politycznego. Mało istotny był przy tym fakt, że były to instytucje charakterystyczne dla państwa kapitalistycznego (Sokół, 1997, ss. 173–174; Zaremba, 2007, s. 78).

Ponieważ uznawane na arenie międzynarodowej (aczkolwiek nie przez Związek Radziecki) legalne polskie władze funkcjonowały na emigracji w Londynie, odwołanie się do legalizmu przez polskich komunistów przy przejmowaniu władzy było nader karkołomnym zabiegiem i w sposób oczywisty stało w sprzeczności z rzeczywistością. Posłużono się w tym przypadku metodą manipulacyjnej dyskredytacji przeciwnika (zob. Karwat, 2001, ss. 121–123). Twórcy manifestu PKWN ogłosili mianowicie, że to rząd londyński i jego krajowa delegatura są władzami „samozwańczymi i nielegalnymi”, co miało wynikać z ich oparcia na „bezpprawnej faszystowskiej konstytucji z kwietnia 1935 r.” (*Manifest*, 1974, s. 14). Legalność władzy komunistów miało zaś sankcjonować odwołanie do ustawy zasadniczej z marca 1921 r., uchwalonej w demokratycznych warunkach, przed przewrotem majowym 1926 r. Przywołanie rzeczonoego aktu prawnego było jednak tylko kolejnym zabiegiem socjotechnicznym. Obowiązywać miały bowiem tylko jego bliżej nieokreślone „podstawowe założenia” (szerzej zob. Mołdawa, 2011, ss. 11–14). Konstytucja marcowa (Dz.U. z 1921 r. Nr 44, poz. 267) w żadnym punkcie nie wspominała o nowych instytucjach władzy, które utworzyli na ziemiach polskich u schyłku wojny komuniści – PKWN, KRN czy terenowych radach narodowych, będących odzwierciedleniem radzieckich wzorców politycznych (szerzej zob. Hutnikiewicz, 2011, ss. 107–128).

Wracając do manifestu PKWN, warto zauważyć jeszcze kilka socjotechnicznych elementów, które miały wpłynąć na ukształtowanie przychylnych jego twórcom

² „Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, który objął władzę w wyzwolonej Polsce – tłumaczył podczas jednego z przemówień w 1946 r. sekretarz generalny KC PPR Władysław Gomułka – nie mógł powołać do aparatu państwowego starych wojewodów, starostów, komisarzy policji itp., gdyż przy takim aparacie nie mógłby istnieć, nie mógłby przeprowadzać przy jego pomocy żadnych swoich zarządzeń. Musiał na te stanowiska mianować nowych ludzi, mimo że olbrzymia większość z nich nigdy poprzednio funkcji podobnych nie sprawowała” (Gomułka, 1946, s. 8).

postaw społecznych. Po pierwsze, była to antyniemieckość, stanowiąca odbicie ówczesnych emocji większości Polaków. Manifest mówił o nadejściu „godziny odwetu na Niemcach” i zachęcał ludność cywilną do udzielania wszechstronnej pomocy kroczącej na zachód Armii Czerwonej, wspomaganej przez tworzone pod egidą komunistów nowe Wojsko Polskie (*Manifest*, 1974, ss. 15–16). Po drugie, twórcy omawianego dokumentu deklarowali zaprowadzenie demokracji i demokratycznych swobód dla wszystkich obywateli (*Manifest*, 1974, s. 19). Po trzecie, zapowiadano szereg działań w sferze ekonomicznej, niezgodnych z założeniami komunistycznej utopii, które miały zjednać nowym władzom zwolenników: upaństwowienie majątku narodowego, skonfiskowanego przez Niemców (a w dalszej perspektywie – przywrócenie własności), reformę rolną zakładającą szeroki rozdział ziemi z największych gospodarstw między biedniejszych chłopów, zniesienie obowiązkowych kontyngentów, wsparcie państwa dla prywatnej inicjatywy gospodarczej (*Manifest*, 1974, ss. 20–23). Po czwarte, jako sojuszników Polski na arenie międzynarodowej wskazywano zarówno ZSRR, jak i mocarstwa zachodnie, tworząc wrażenie otwartości (*Manifest*, 1974, ss. 18, 25). Eksponowano hasła wolnościowe, demokratyczne, patriotyczne, narodowe, niepodległościowe, które mogły trafiać do przekonania szerokich kręgów obywateli.

Część wspomnianych wyżej zapowiedzi, na czele z reformą rolną, została faktycznie przez komunistów zrealizowana. Były to jednak rozwiązania tymczasowe, związane z potrzebą pozyskania poparcia społecznego w okresie budowy zrębów nowego systemu (por. Trembicka, 2013, s. 41). O ile w 1945 r. lider PPR Władysław Gomułka oskarżał przeciwników politycznych o „kłamstwo o kolektywizacji” (1945c, s. 12), o tyle trzy lata później (już po odsunięciu Gomułki od władzy) faktycznie przystąpiono do kolektywizowania polskich wsi (zob. Jarosz, 1998; Kura, 2006). Jeszcze mniej czasu minęło od amnestii dla uczestników poakowskiego podziemia, ogłoszonej w sierpniu 1945 r., do pierwszych aresztowań i represji wobec żołnierzy, którzy zdecydowali się z niej skorzystać. Zarówno amnestia z 1945 r., jak i z lutego 1947 r. były zresztą wyjątkowymi operacjami socjotechnicznymi, które znacząco zredukowały powojenne, antykomunistyczne struktury konspiracyjne i dostarczyły komunistycznemu aparatowi represji cennych informacji o akowskich i poakowskich strukturach (Muszyński, 2012).

Istotnym elementem zabiegów socjotechnicznych stosowanych przez liderów PPR było odwoływanie się do haseł narodowych i rzekomej woli polskiego narodu (np. Gomułka, 1946; 1945a, ss. 12–14)³. Wobec tych, którzy nowym rządóm się

³ Na temat sposobów wykorzystywania nacjonalizmu przez komunistów w powojennej Polsce pisali szeroko Marcin Zaremba (2005) oraz Krzysztof Tyska (2004).

sprzeciwiali, posługiwano się bardzo ostrym, agresywnym językiem, dążąc do ich wykluczenia z narodowej wspólnoty. Przeciwników oskarżano o brak patriotyzmu, zbrodniczą walkę przeciwko demokracji, bandytyzm, faszyzm, narodową zdradę czy kolaborację z Niemcami podczas wojny (Gomułka, 1945c, ss. 16–17, 20–23; 1945b, s. 7; 1945d, *passim*). Z drugiej strony, własne rządy przedstawiano jako wyrastające z narodowej historii i tradycji. Hasła „demokracja”, „niepodległość”, „patriotyzm”, „naród” odmieniano w pepeerowskiej propagandzie przez wszystkie przypadki (np. Gomułka, 1945a, *passim*)⁴. Trafnie podsumował tę sytuację Janusz Wrona (1999, s. 31), pisząc, że „słowa, zwłaszcza te najważniejsze, zostały [wówczas] okaleczone w sposób szczególny i trwały. Pod pojęcia: demokracja, parlament, sąd, prawo, oficjalna propaganda podkładała makiety, atrapy, namiastki oryginałów”. W rzeczywistości bowiem wszystkim wymienionym terminom, poprzez swoje praktyczne działania, komuniści odbierali właściwe znaczenie.

Dążenie do ukształtowania wizerunku kontrolowanych przez PPR nowych, powojennych władz Polski jako narodowych miało także wyraz w sferze rytuałów państwowych. Jednym z pierwszych oficjalnych świąt, jakie postanowiono zorganizować na terenach objętych kontrolą PKWN, było Święto Niepodległości – 11 listopada w 1944 r. (notabene ustanowione świętem państwowym w 1937 r. przez odrzucane przez komunistów jako „faszystowskie” rządy sanacyjne, zob. Dz.U. z 1937 r. Nr 33, poz. 255). Decyzję o organizacji obchodów podjęto formalnie w Resorcie Informacji i Propagandy PKWN (Osęka, 2007, s. 33), choć faktycznie właściwe centrum decyzyjne stanowiło kierownictwo PPR. „Każda miejscowość, szczególnie wieś, częstokroć oddalone od centrów miejskich powinny odczuć, że dzień ten jest istotnie wielkim świętem całego narodu” (cyt. za: Osęka, 2007, s. 36) – głosiła stosowna instrukcja rzeczonoego resortu. Początek obchodów zaplanowano już w przeddzień rocznicy, kiedy miały odbywać się capstrzyki z udziałem wojska, członków organizacji społecznych i uczniów szkół. Samego 11 listopada miały się odbyć uroczyste nabożeństwa, defilady i akademie połączone z występami artystycznymi. Nakazywano, aby przy organizacji uroczystości szczególnie naciskać na dekoracje miejsc, w których się odbywały. Podczas obchodów śpiewano hymn narodowy i pieśni patriotyczne. Uroczystości były bardzo dokładnie reżyserowane, co wynikało z wagi, jaką przywiązywali komuniści do wspomnianej sfery rytuałów. Było to nierozzerwalnie związane z ich

⁴ „Opowiedzenie się za koncepcją komunistyczną – pisała Krystyna Trembicka, charakteryzując propagandę komunistów w okresie budowy nowego systemu władzy w Polsce – miało być jedynym możliwym i słusznym rozwiązaniem prowadzącym Polskę do pomyślnej przyszłości i rozkwitu. Tylko rządy komunistyczne miały gwarantować Polsce niepodległość, rzeczywistą suwerenność, szybką odbudowę kraju ze zniszczeń wojennych, zagospodarowanie ziem zachodnich, przekształcenie w nowoczesny kraj przemysłowo-rolniczy” (Trembicka, 2013, s. 41).

wysiłkami legitymizacyjnymi⁵. O znaczeniu odświętnych rytuałów dla liderów PPR w 1944 r. świadczyło także to, że obchody 11 listopada tego roku były przedkładane nad kwestie praktyczne, również te najbardziej podstawowe, takie jak bezpieczeństwo obywateli. Powiązane wydarzenia organizowano nawet w bezpośrednim sąsiedztwie linii frontu (Osęka, 2007, ss. 36–37).

Obchody Święta Niepodległości 11 listopada 1944 r. były jednak ostatnimi oficjalnymi obchodami tej rocznicy na następne kilkadziesiąt lat. Zmiany w kalendarzu państwowych świąt zapowiedziano w dzienniku „Rzeczpospolita” (wówczas – główny organ prasowy PKWN) jeszcze w tym samym roku. „11 listopada – głosił stosowny tekst – pozostanie dla nas dniem niepodległości. Dniem zakończenia 120-letniej walki narodu o niepodległość. Dniem realizacji dążeń Tadeusza Kościuszki, Henryka Dąbrowskiego, Romualda Traugutta, Jarosława Dąbrowskiego. Ale w ogniu burzy dziejowej zrodził się nowy dzień niepodległości, nowy dzień odrodzenia państwowości polskiej. Jest nim dzień 22 lipca 1944 roku. Dzień, w którym proklamowana została jedyna legalna władza odrodzonego państwa – Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego” (cyt. za: Żuławnik, 2012, s. 39).

O rzeczywistych okolicznościach powstania PKWN była już mowa. Również wspomniany w powyższym cytacie argument o rzekomej legalności nowo utworzonych instytucji był natomiast obok narodowo-patriotycznej autokreacji oraz argumentów natury praktycznej (reforma rolna, odzyskanie mienia zagarniętego podczas wojny przez Niemców i upaństwowienie podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, ustanowienie demokracji – gwarantującej wolność i równość wszystkim obywatelom) kolejnym z zabiegów socjotechnicznych, stosowanych przez komunistów dla uzasadnienia przejścia rządów w Polsce po II wojnie światowej. Za kwintesencję działań podejmowanych przez nową partię rządzącą można uznać słowa Gomułki, wypowiedziane do jego politycznych adwersarzy w czerwcu 1945 r. w Moskwie podczas rozmów w sprawie utworzenia Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (TRJN). „Władzy raz zdobytej – stwierdził wówczas sekretarz generalny KC PPR – nie oddamy nigdy. [...] My wyrosliśmy z narodu polskiego, z jego

⁵ Podsumowując wyniki swoich badań nad świętami państwowymi w stalinowskiej Polsce, Piotr Osęka stwierdził (2007, ss. 245–246), iż „nie ulega wątpliwości, że rządząca elita cierpiała na kompleks wyobcowania. Święta były formą potwierdzania własnej legitymacji, której nie mogły dostarczyć fałszowane wybory; stwarzały także pozory więzi ze społeczeństwem. W tym postępowaniu było wiele ze schizofrenii: władza oszukiwała samą siebie – po pierwsze, że jest uwielbiana; po drugie – że rozpoznaje społeczne tęsknoty i nastroje. Tłumy zmuszano do okazywania entuzjazmu, aby rządzący mogli uwierzyć, iż są akceptowani. Z kolei pozdrawianie uczestników pochodu, uśmiechanie się do dzieci, przyjmowanie kwiatów i wręczanie odznaczeń wyrażało paternalistyczną koncepcję ustroju – władza miała być jak ojciec, który wymaga posłuszeństwa, ale też uczestniczy w życiu rodzinnym i troszczy się o bliskich”.

walki o wolność i niepodległość, myśmy mieli zawsze najtwardsze życie. Zniszczymy wszystkich bandytów reakcyjnych bez skrupułów. Możecie jeszcze krzyczeć, że leje się krew narodu polskiego, że NKWD rządzi Polską, lecz to nie zawróci nas z drogi” (Gomułka, 1945e). Słowa Gomułki bardzo szybko znalazły odzwierciedlenie w rzeczywistości.

Pisząc o socjotechnice w procesie przejmowania władzy przez komunistów w Polsce, nie można nie wspomnieć o dwóch wielkich kampaniach politycznych bezpośrednio powojennego okresu, związanych z tzw. referendum ludowym w 1946 r. oraz wyborami do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r. (por. Siedziako, 2018, ss. 55–112). Obie rzeczony kampanie były w istocie ogromnymi operacjami socjotechnicznymi, w których komuniści posługiwali się pełnym wachlarzem narzędzi wywierania wpływu społecznego: od perswazji, przez podstęp, manipulację, dezinformację, deprecjonowanie przeciwników politycznych, po represje i terror (szerzej zob. np. Karwat, 2014).

Wspomniany TRJN został powołany jako realizacja postanowień przywódców trzech wielkich mocarstw – prezydenta USA Franklina D. Roosevelta, premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla i dyktatora Związku Radzieckiego Józefa Stalina – powziętych podczas spotkania na szczycie w Jałcie w styczniu 1945 r. „Nastąpiła nowa sytuacja w Polsce – głosił komunikat z konferencji jałtańskiej – na skutek jej pełnego wyzwolenia przez Armię Czerwoną. Wymaga to utworzenia Tymczasowego Rządu Polskiego, który będzie mógł być oparty na szerszej podstawie, niż było to możliwe przed niedawnym wyzwoleniem Polski zachodniej. Działający obecnie w Polsce Rząd Tymczasowy powinien być wobec tego zreorganizowany na szerszej podstawie demokratycznej z włączeniem przywódców demokratycznych z samej Polski i Polaków z zagranicy. Ten nowy rząd powinien wtedy otrzymać nazwę Polskiego Rządu Tymczasowego Jedności Narodowej. Panowie Mołotow, Harriman i Sir A. Clark Kerr są upoważnieni, żeby, jako Komisja, porozumieli się w Moskwie przede wszystkim z członkami obecnego Rządu Tymczasowego i z innymi polskimi przywódcami demokratycznymi z samej Polski i zagranicy, w celu zreorganizowania obecnego rządu w powyższym duchu. [...] Z chwilą, gdy zgodnie z powyższym zostanie utworzony należycie Polski Rząd Tymczasowy Jedności Narodowej, Rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich [...] oraz Rządy Zjednoczonego Królestwa i Stanów Zjednoczonych Ameryki nawiążą stosunki dyplomatyczne z nowym Polskim Rządem Tymczasowym Jedności Narodowej i wymienią ambasadorów, których sprawozdania będą informowały odnośnie rządu o sytuacji w Polsce” (cyt. za: Kersten, 1989, ss. 252–253). Należy uściślić, że wspomniany wyżej „działający obecnie w Polsce Rząd Tymczasowy” został powołany w miejsce PKWN decyzją KRN 31 grudnia 1944 r. Zastąpienie

„komitetu” „rządem” również można poczytać za zabieg socjotechniczny, mający dowodzić umacniania się nowych władz.

Skompletowany w czerwcu 1945 r. podczas negocjacji w Moskwie TRJN, podobnie jak wcześniej Rząd Tymczasowy i PKWN, pozostał całkowicie zdominowany przez komunistów, choć znalazło się w nim kilku przedstawicieli innych stronnictw politycznych na czele z byłym premierem rządu RP w Londynie, liderem Polskiego Stronnictwa Ludowego Stanisławem Mikołajczykiem (szerzej zob. Turkowski, 1992; Buczek, 1996; Paczkowski, 1991). Na przełomie czerwca i lipca 1945 r. TRJN został uznany przez rządy Francji i Szwecji, następnie zaś, zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Brytyjczycy początkowo zamierzali uzależnić pełne uznanie nowych władz w Polsce od ich oficjalnego, publicznego zobowiązania w sprawie wolnych wyborów w najbliższym czasie, pod wpływem Amerykanów zrezygnowali jednak z tego warunku (Kersten, 1989, s. 171). Wraz z uznaniem rządu w Warszawie alianci zachodni cofnęli jednocześnie poparcie dla gabinetu Tomasza Arciszewskiego w Londynie. Stanowiło to akceptację polskiego *status quo* będącego realizacją dążeń Stalina i jego polityki faktów dokonanych wobec Polski. W samym kraju pozycja komunistów została natomiast wydatnie wzmocniona. Międzynarodowe uznanie, będące wyrazem stabilizacji, ewidentnie ułatwiało im wywieranie wpływu na polskie społeczeństwo, dostarczało dodatkowego argumentu na rzecz poparcia ich rządów.

Umowa jałtańska nakładała jednak także na nowy rząd w Warszawie obowiązek „przeprowadzenia możliwie najprędzej wolnych i nieskrępowanych wyborów opartych na głosowaniu powszechnym i tajnym. W wyborach tych – głosił dalej dokument – będą miały prawo uczestniczenia i wystawiania kandydatów wszystkie partie demokratyczne i antynazistowskie” (cyt. za: Kersten, 1989, s. 253). Komuniści, mając świadomość swoich nikłych szans w wyborach, które zostałyby przeprowadzone na powyższych zasadach, doprowadzili do znaczącego opóźnienia właściwego głosowania, mającego wyłonić nowe władze przedstawicielskie. Głównie temu celowi służyło referendum przeprowadzone w czerwcu 1946 r., w którym głosujący odpowiadali na trzy pytania: „1. Czy jesteś za zniesieniem Senatu? 2. Czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego wprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki narodowej z zachowaniem podstawowych uprawnień inicjatywy prywatnej? 3. Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic państwa polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej?” (cyt. za: Osękowski, 2000a, s. 32). Propaganda „oboza demokratycznego”, tworzonego przez PPR i współpracujące z nią stronnictwa (w większości, do pewnego stopnia poza PPS, przez komunistów zwyczajnie kontrolowane), nawoływała do głosowania „3 razy tak”. Największa legalnie działająca partia opozycyjna – PSL

Mikołajczyka – opowiadała się za głosowaniem „nie” tylko na pierwsze pytanie. Do głosowania wbrew komunistom wzywało także kontynuujące działalność po formalnym rozwiązaniu w styczniu 1945 r. Armii Krajowej podziemie niepodległościowe (szerzej zob. m.in. Mazur, 2019; Wnuk i in., 2007; Poleszak, 2008; Motyka i in., 2012). Najsilniejsza poakowska organizacja konspiracyjna – Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” – sprzeciwiając się przeprowadzeniu referendum w ogóle, w poprzedzającej je kampanii namawiała do głosowania „tak” tylko na ostatnie pytanie. Za negatywną odpowiedzią na wszystkie trzy pytania opowiadały się z kolei organizacje narodowe: Narodowe Zjednoczenie Wojskowe czy Narodowe Siły Zbrojne (Osękowski, 2000a, ss. 93, 97).

Przebieg kampanii przedreferendalnej, podczas której komuniści stosowali zarówno bardzo agresywny język, zróżnicowane i zakrojone na bardzo szeroką skalę działania propagandowe, jak i, wykorzystując ciągle rozbudowywany aparat bezpieczeństwa publicznego, różnego rodzaju represje (aresztowania, pobicia, konfiskaty mienia, zwolnienia z pracy, morderstwa polityczne) wobec przeciwników politycznych, oraz przebieg samego głosowania 30 czerwca 1946 r. wskazywały jednoznacznie, że liderzy PPR nie mają zamiaru liczyć się z rzeczywistą opinią polskiego społeczeństwa. Wyniki zostały sfalszowane⁶ z pomocą przybyłej specjalnie w tym celu do Polski grupy funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR, specjalizujących się w podrabianiu dokumentów (Pietrow, 1996, ss. 121–129).

Wybory do Sejmu Ustawodawczego przeprowadzono dopiero w styczniu 1947 r. Podczas poprzedzającej je kampanii wyborczej rozwinięto działalność represyjną i propagandową, znacznie lepiej przygotowano też fałszerstwa. Prawdziwe wyniki do dziś pozostają nieznane, udało się je ustalić tylko w pojedynczych obwodach (Wrona, 1999, ss. 40–41; Churska-Wołoszczak, 2014, ss. 236–240). Według oficjalnego obwieszczenia w wyborach wzięło udział 89,9% uprawnionych, spośród których na listę „bloku demokratycznego” zagłosować miało 80,1%, na PSL – 10,3%, na SP – 4,7%, na zorientowane na współpracę z komunistami grupy katolickie – 1,4%,

⁶ Według opublikowanego dopiero 12 lipca 1946 r. w „Monitorze Polskim” oficjalnego ogłoszenia Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego na 13 160 451 uprawnionych do głosowania w referendum miało wziąć udział 11 857 986 osób, w tym odpowiedzi „tak” na pierwsze pytanie udzieliło 7 844 522 osoby, tj. 66,15 proc., na drugie – 8 896 105 / 75,02 proc., na trzecie – 10 534 697 / 88,84 proc. (M.P. z 1946 r., nr 61, poz. 115). Z danych opublikowanych dopiero w latach 90. XX w. przez Andrzeja Paczkowskiego (1993, ss. 159, 161) wynika natomiast, że choć zdecydowana większość Polaków (11 691 500 na 12 971 978 uprawnionych) faktycznie wzięła udział w głosowaniu, to odpowiedzi były inne, niż chcieli tego przywódcy PPR. Na pytanie pierwsze „tak” odpowiedziało bowiem 26,9 proc., drugie – 42 proc., trzecie zaś 66,9 proc. głosujących, przy czym trzykrotnej odpowiedzi „tak” udzieliło 26,9 proc., jeden raz „nie”, dwa razy „tak” – 14,9 proc., dwa razy „nie”, jeden raz „tak” – 25,1 proc., trzy razy „nie” – 33,1 proc.

na kontrolowane przez komunistów PSL „Nowe Wyzwolenie” – 3,5%. W Sejmie Ustawodawczym znalazło się 114 przedstawicieli PPR, PPS uzyskało 116 mandatów, SL – 109, PSL – 27, PSL „Nowe Wyzwolenie” – 7, SD – 41, SP – 15, katolicy – 5, bezpartyjni – 10. Wyniki oraz przebieg wyborów oprotestowało PSL, składając 52 protesty okręgowe oraz jeden ogólny (wszystkie zostały odrzucone), w których opisywano szczegółowo nadużycia wyborcze. Według Stanisława Mikołajczyka na jego partię miało głosować w rzeczywistości 60–70% wyborców (Wrona, 1999, ss. 40–41). Zdaniem Janusza Wrony (1999, ss. 40–41) „najprawdopodobniej odpowiadało to realnemu układowi preferencji wyborczych, aczkolwiek w obliczu zastosowania różnorodności metod fałszowania wyników na różnych poziomach procedury wyborczej ich rzeczywisty wynik w skali całego kraju jest nie do odtworzenia”. Inną opinię wyraziła Krystyna Kersten (1987, ss. 262–263), według której, choć wybory w sposób oczywisty sfalszowano, to wobec praktyk stosowanych przez komunistów oddanie tak dużej liczby głosów na PSL nie było możliwe. Stanowisko rzeczonoj badaczki podziela również Czesław Osekowski (2000b, s. 149).

4 lutego 1947 r. posłowie zebrani na pierwszym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego, w jawnym głosowaniu (wbrew wnioskowi działaczy PSL), wybrali Prezydium izby. Tego samego dnia przyjęto również ustawę o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej, na którą to funkcję nazajutrz powołano Bolesława Bieruta. Socjotechnicznym zabiegiem mającym przysporzyć mu poparcia społecznego było zastosowanie przy tym elementów ceremoniału znanego obywatelom z czasów II RP (Paczkowski, 1995, ss. 198–199; Lipiński, 2017, s. 152). 8 lutego został powołany nowy rząd, którego premierem został zaledwie 36-letni socjalista Józef Cyrankiewicz (będzie pełnił tę funkcję przez następne 24 lata, z krótką przerwą w latach 1952–1954, kiedy rządem kierował Bierut), wicepremierami zaś Władysław Gomułka (jednocześnie otrzymał tekę ministra ziem odzyskanych) i Antoni Korzycki (sekretarz generalny Naczelnego Komitetu Wykonawczego SL). Inżynierią społeczną było przekonywanie społeczeństwa o rzekomym pluralizmie gabinetu, którego wyraz stanowiła formalna wielopartyjność. Komuniści zachowali jednak zarówno w tym, jak i kolejnych „wielopartyjnych” gabinetach dominującą pozycję, w istocie kontrolując „stronnictwa sojusznicze” (Kersten, 1987, ss. 267–270).

Ważnym zabiegiem socjotechnicznym ekipy komunistycznej było uchwalenie przez Sejm Ustawodawczy 19 lutego 1947 r. ustawy konstytucyjnej o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej, zwanej „małą konstytucją”. W jej pierwszym artykule zamieszczono odwołanie do wcześniejszych dokumentów, na których założeniach miała być oparta – Konstytucji RP z 17 marca 1921 r. i manifestu PKWN. Kolejny artykuł wymieniał najwyższe organy władzy państwowej: Sejm Ustawodawczy, Prezydenta, Radę Państwa, Rząd oraz niezawisłe

sądy (Dz.U. z 1947 r. Nr 18, poz. 71, art. 1–2). O znaczeniu odwołania do Konstytucji marcowej oraz utrzymania w nowej rzeczywistości politycznej organów władzy działających w okresie II RP była już wcześniej mowa. „Zaadaptowanie starych form organizacyjnych, znanych społeczeństwu – wyjaśniał Wojciech Sokół – pozwalało niejako przechwycić legitymację starych przedwojennych instytucji, legitymizując w ten sposób zarówno same te instytucje, jak i całość niepopularnego systemu” (Sokół, 1997, ss. 173–174). Istotnym *novum* ustrojowym, które przyniosła „mała konstytucja”, było jedynie powołanie do życia instytucji Rady Państwa, która łącząc funkcje władzy ustawodawczej i wykonawczej, stanowiła w systemie politycznym PRL swoisty załazek systemu radzieckiego (Kersten, 1987, s. 272; Paczkowski, 1995, s. 199; szerzej zob. Sypniewski, 2000).

Wśród obowiązków Sejmu Ustawodawczego ustawa z 19 lutego 1947 r. na pierwszym miejscu wskazywała uchwalenie nowej konstytucji. Do posłów miało należeć ponadto bieżące ustawodawstwo oraz kontrola nad działalnością rządu i wyznaczanie zasadniczego kierunku polityki państwa (Dz.U. z 1947 r. Nr 18, poz. 71, art. 3). Praktyka polityczna pokazała jednak, że wzorem Związku Radzieckiego nadrzędne znaczenie wobec przepisów konstytucyjnych miały nieformalne reguły narzucane przez partię komunistyczną. Pozycja ustrojowa wyznaczona przez „małą konstytucję” zarówno Sejmowi, jak i pozostałym organom władzy państwowej była natomiast daleka od komunistycznej wizji funkcjonowania państwa. Pozwala to zaliczyć scharakteryzowany wyżej pokrótce dokument do sfery deklaracji, mających niewiele wspólnego z rzeczywistością, a stanowiących element działań socjotechnicznych, mających przekonać obywateli o umocnieniu i praworządności rządów komunistycznych. Nowe przepisy prawa tworzyły jednak tylko fasadę. Rzeczywistym ośrodkiem władzy było kierownictwo PPR (zob. np. Friszke, 2003, ss. 152–153).

Przeciwko uchwaleniu „małej konstytucji” opowiedział się tylko klub PSL. Los ugrupowania Mikołajczyka był już jednak wówczas przesądzony. Kontrolowany przez komunistów aparat represji po wyborach sejmowych podjął działania zmierzające do zupełnej likwidacji niezależnej partii ludowej. Jej topniejące z dnia na dzień szeregi osłabił dodatkowo rozłam dokonany przez działaczy opowiadających się za współpracą z PPR z Czesławem Wycechem i Józefem Niecką na czele (Buczek, 1996, t. 2, ss. 119–120). Wiosną i latem 1947 r. odbyły się pokazowe procesy polityczne, w których za rzekomą „działalność antypaństwową” skazano znanych działaczy PSL, m.in. Kazimierza Bagińskiego. Ludowców rugowano ze struktur administracji terenowej. Usuwając z rad narodowych przedstawicieli ugrupowania, argumentowano, że stronnictwo, które nie ma struktur na danym terenie (ich rozbijanie należało do zadań funkcjonariuszy urzędów bezpieczeństwa – UB), nie może być w nich reprezentowane (Turkowski, 1992, ss. 252–253; Wrona, 1997, ss. 271–272, 278).

W takiej sytuacji politycznej Mikołajczyk zdecydował się na nielegalny wyjazd z kraju. Udało mu się zrealizować plan z pomocą ambasady brytyjskiej i amerykańskiej 21 października 1947 r. Tym samym uniknął prawdopodobnie procesu politycznego, do którego komuniści od wiosny 1947 r. poszukiwali „podstaw prawnych” (Wrona, 1997, s. 279; Paczkowski, 1995, s. 201). W kolejnych dniach z Polski uciekli również współpracownicy szefa PSL – Kazimierz Bagiński (kilka miesięcy wcześniej zwolniony z więzienia na mocy amnestii), Stefan Korboński⁷ oraz Paweł Zakrzewski (Turkowski, 1992, s. 256–260). 27 października 1947 r. władzę w rozbitym stronnictwie przejęli secesjoniści, a na czele Tymczasowego NKW obsadzono Józefa Nieckę. Jak stwierdził Andrzej Paczkowski (1995, s. 201): „był to faktyczny koniec legalnej opozycji w Polsce”.

Likwidacja niezależności PSL nie oznaczała jednak dla komunistów końca socjotechnicznej operacji „porządkowania” polskiej, powojennej sceny politycznej. Dyrektywy płynące z Moskwy nakazywały „zjednoczenie ruchu robotniczego” w państwach strefy radzieckiej dominacji. W Polsce natomiast wciąż działała współpracująca co prawda z komunistami, ale zachowująca autonomię Polska Partia Socjalistyczna, legitymizująca się tradycjami niepodległościowymi, których brakowało PPR (por. szerzej Trembicka, 2014, ss. 43–65). W projekcie komunistycznym nie było w Polsce miejsca dla dwóch partii pretendujących do miana reprezentacji klasy robotniczej. Nie mogło też być mowy o ich zjednoczeniu na równych zasadach. Na Plenum KC PPR 13–14 kwietnia 1947 r. oraz w artykule opublikowanym na łamach *Głosu Ludu* Władysław Gomułka rzucił hasło „jedności organicznej”. Mirosław Szumiło (2014, s. 213) tłumaczył: „Oznaczało to w istocie zamiar wchłonięcia PPS, w przeciwieństwie do tzw. jedności mechanicznej – połączenia obu partii na zasadzie równości i konwergencji ideologii. Wskazał na konieczność przyjęcia przez PPS ideologii marksizmu-leninizmu oraz usunięcia naleciałości socjaldemokratycznych”.

Aby ułatwić „zjednoczenie” obu partii na zasadach określonych przez lidera PPR, należało w pierwszej kolejności osłabić socjalistów. Po raz kolejny sięgnięto w tym celu do zróżnicowanej gamy rozwiązań socjotechnicznych. Zastosowano m.in. aresztowania zasłużonych liderów przedwojennej i podziemnej PPS, którzy cieszyli się w jej środowisku niekwestionowanym autorytetem (m.in. Kazimierza Pużaka, Tadeusza Szturm de Sztrema, Ludwika Cohna, Józefa Dziegielewskiego, Wiktora Krawczyka, Feliksa Misiorowskiego). Innym środkiem osłabiania wpływów PPS była tzw. bitwa o handel – uderzenie w prywatnych przedsiębiorców, rzemieślników i handlarzy oraz kontrolowany przez socjalistów Związek Gospodarczy Spółdzielni

⁷ Obaj działacze podpisali wraz z Mikołajczykiem oświadczenie przedstawiające motywy ucieczki (Turkowski, 1997, ss. 284–285).

RP „Społem” (Szumiło, 2014, s. 213), realizowane m.in. poprzez działalność tzw. społecznych komisji kontroli cen, które oficjalnie miały zwalczać spekulację, oraz Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym i jej oddziałów terenowych (zob. szerzej: Fiedorczyk, 2002; Jarosz, Wolsza, 1995; Sekściński, 2012). Temu samemu celowi służyło także rozbięcie w 1948 r. Centralnego Urzędu Planowania, który realizował socjalistyczną koncepcję rozwoju gospodarczego (Kersten, 1987, ss. 329–331).

Na początku lipca 1947 r. kierownictwo PPR podjęło decyzję o rozpoczęciu czystek w aparacie PPS. Działacze domagających się niezależności usuwano ze stanowisk kierowniczych i wyrzucano z ugrupowania. Od jesieni tego roku zaczęły działać wojewódzkie komisje weryfikacyjne PPS, do których wprowadzano agentów UB. Mieli oni za zadanie typować i eliminować przeciwników zjednoczenia z PPR. Jednocześnie prowadzono tzw. akcję jednolitofrontową – organizowano wspólne zebrania i szkolenia członków obu partii (Szumiło, 2014, s. 214).

Powstanie jednego ugrupowania politycznego, które miało niepodzielnie rządzić Polską przez kolejnych przeszło czterdzieści lat, poprzedziła też zmiana u sterów PPR. Z funkcji sekretarza generalnego usunięto Władysława Gomułkę, oskarżonego o tzw. odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne. Konflikt w kierownictwie partii narastał od pewnego czasu. Jednym z jego pierwszych symptomów były różnice zdań w kwestii powołania Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych (Kominformu), które miało koordynować działalność ruchu komunistycznego, a więc *de facto* stać się narzędziem kontroli Moskwy nad partiami komunistycznymi w innych krajach. Spór ujrzał światło dzienne na naradzie przedstawicieli dziewięciu partii komunistycznych we wrześniu 1947 r. w Szklarskiej Porębie, gdzie Gomułka sprzeciwił się koncepcji powołania nowej struktury. Ostatecznie wystąpił z jej poparciem pod wpływem presji ze strony pozostałych członków polskiego kierownictwa, ale swoim zachowaniem naraził się wówczas zarówno bardziej entuzjastycznym wobec sojuszu z ZSRR towarzyszom z Polski, jak i przede wszystkim samej Moskwie, której poparcie (lub jego brak) miało istotny wpływ na losy przywódców komunistycznych w pozostałych krajach bloku (Szumiło, 2014, s. 226; Werblan, 1988, s. 520).

Początkowo socjaliści, podejmujący starania o odroczenie terminu połączenia z PPR, pod wpływem silnej presji wyrazili na to ostateczną zgodę w marcu 1948 r. (Kersten, 1987, s. 332). Przygotowania do kongresu zjednoczeniowego przebiegały pod dyktando komunistów. Przed zjednoczeniem przeprowadzono dalsze czystki w szeregach PPS. Na początku czerwca komuniści przygotowali listę „elementu niepożądanego w CKW PPS” obejmującą nazwiska 37 osób (spośród 102 jego członków), które planowali usunąć. W ramach akcji kompleksowego „oczyszczania” aparatu PPS, która rozpoczęła się 1 października 1948 r., ze stronnictwa wykluczono

82 tys. osób, a więc 13,5 proc. W przeddzień „zjednoczenia” szeregi ugrupowania stopniały do 531 tys. W tym samym okresie porządkowano również PPR, z której usunięto blisko 29 tys. członków, a więc 2,9 proc. 2 grudnia legitymacje członkowskie partii miało 930 tys. obywateli (Szumiło, 2014, ss. 250, 253). Rozkład sił był zatem bardzo nierówny. Wszystkie kluczowe decyzje dotyczące programu przyszłego ugrupowania, jego nazwy, składu władz itd. zapadały w kierownictwie PPR, socjaliści byli pozbawieni głosu nawet w drobnych szczegółach (Kersten, 1987, s. 356).

Kongres zjednoczeniowy odbył się w Warszawie w dniach 15–21 grudnia 1948 r. W auli Politechniki Warszawskiej zebrało się 1526 delegatów: $\frac{2}{3}$ z PPR i $\frac{1}{3}$ z PPS. Nowa partia przyjęła nazwę Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wcześniej władze PPR odrzuciły drugi wariant nazwy: Polska Partia Ludu Pracującego (Szumiło, 2014, s. 259). Główny referat programowy został wygłoszony przez Bieruta. Wizja państwa, którą miała realizować nowa partia, została oparta na programie opracowanym w listopadzie 1948 r. przez Georgi Dymitrowa i zatwierdzonym przez samego Stalina. Program ten miał obowiązywać we wszystkich krajach „demokracji ludowej”. Zakładał on, że: 1) władzę sprawuje partia komunistyczna, działająca z nadania „mas pracujących”; 2) państwo jest ściśle związane ze Związkiem Radzieckim; 3) państwo jest częścią obozu „antyimperialistycznego”; 4) państwo znajduje się w „okresie przejściowym do socjalizmu” (Wrona, 1997, ss. 294–295). Ostatniego dnia kongresu wybrano władze PZPR. Do Biura Politycznego weszło ośmiu dotychczasowych członków BP KC PPR oraz trzech socjalistów. Nie trzymano się zatem ściśle ustalonych wcześniej proporcji 2 : 1 na korzyść PPR. Pierwszym przewodniczącym KC PZPR (od 1954 r. stanowisko przemianowane na I sekretarza KC) został Bolesław Bierut (Wrona, 1997, s. 295; Szumiło, 2014, s. 258).

Utworzenie PZPR było ostatnią wielką operacją socjotechniczną, przeprowadzoną w okresie wyznaczonym ramami chronologicznymi niniejszego szkicu. Rok 1948 stanowi jednocześnie datę wskazywaną niekiedy w literaturze jako początek stalinizmu w Polsce. „Osobiście – stwierdził natomiast Jerzy Eisler – nie mam w tym względzie najmniejszych wątpliwości i uważam, że określenie »stalinizm« w przypadku Polski może i powinno być łączone z latami 1944–1956. Wyodrębnianie z tego okresu lat 1948–1955 ma zwykle podtekst polityczny i niejednokrotnie służy utrwalaniu mitu niemal demokratycznych początków »władzy ludowej« z lat 1944–1947. Wtedy – słyszymy – funkcjonował system wielopartyjny, dość szeroki był zakres swobody wypowiedzi, istniała jeszcze gospodarka trójsektorowa (sektory: państwowy, spółdzielczy i prywatny), nie podejmowano kolektywizacji rolnictwa i nie atakowano otwarcie Kościoła katolickiego. Wszyscy, którzy utrzymują, że stalinizm w Polsce zaczął się dopiero w 1948 r. wraz z odsunięciem Gomułki z zajmowanych stanowisk i objęciem pełni władzy przez Bieruta i skupionych wokół niego »stalinowców«,

świadomie lub nie, przyczyniają się do utrwalenia tego mitu. Gomułka [...] przecież także był »stalinowcem« i odegrał ważną rolę w pierwszych latach »władzy ludowej«, kiedy, wbrew przeświadczeniu wielu ludzi, terror był znacznie bardziej brutalny niż po 1948 r., kiedy faktycznie nabrał rozpędu proces sowietyzacji Polski. Główna różnica polegała na tym, że do 1948 r. terror wymierzony był w zadeklarowanych przeciwników nowej władzy: przede wszystkim w żołnierzy podziemia niepodległościowego i działaczy opozycyjnych partii, w tym zwłaszcza PSL. Potem natomiast stał się wszechogarniający i jego ofiarami mogli być w praktyce wszyscy ludzie” (Eisler, 2014, ss. 76–77).

Zgadzając się z przywołanym wyżej poglądem, na zakończenie wypada zwrócić uwagę, że wspomniane przez cytowanego historyka elementy, jak formalne funkcjonowanie systemu wielopartyjnego czy niemające pokrycia w rzeczywistości deklaracje polityczne (np. rzekoma swoboda wypowiedzi – nie dotycząca jednak przeciwników rządów komunistycznych), stanowiły element bardzo szerokiego wachlarza działań socjotechnicznych, stosowanych przez komunistów w okresie przejmowania, a następnie utrwalania władzy w Polsce. Odpowiadały one uwagom Piotra Pawełczyka i Doroty Piontek (1999, s. 11), którzy zauważyli, że „w warunkach totalitarnych, w których ideologia często zastępuje religię, w sferze komunikowania stworzony zostaje układ znaków i symboli wyrażających akceptację dla szczególnie ważnych wartości. Te same symbole i znaki tworzą ideologiczną rzeczywistość, która oczywiście *de facto* nie istnieje. Władza totalitarna dąży do tego, aby społeczeństwo uznało prawomocność ideologii i w procesie komunikowania wyrażało przywiązanie do wartości, które system legitymizują. Staje się to możliwe – dzięki oddziaływaniom socjotechnicznym – kiedy zinternalizowane zostaną w świadomości znaczącej części społeczeństwa desygnaty pojęć i symboli przekazywanych w procesie socjalizacji”.

Dla liderów PPR na drodze do pełni władzy w Polsce rzeczywiste poglądy polityczne społeczeństwa liczyły się tylko o tyle, że jeżeli bardziej odstawały one od obranej przez nich linii politycznej, należało zastosować wobec wyrażających je obywateli ostrzejsze środki – z drastycznymi represjami włącznie. Same represje nie były jednak jedynym narzędziem stosowanym w procesie ustanowienia nad Wisłą reżimu komunistycznego. Były one najbardziej dotkliwym dla ludzi, jednak być może wcale nie oddziałującym najsilniej (przy ogromnej skali środków perswazyjnych, propagandy czy manipulacji, stosowanych przez komunistów)⁸ elementem działalności,

⁸ Można pokusić się o stwierdzenie, że tym, co najbardziej stabilizowało powojenną sytuację na ziemiach polskich, bez względu na argumenty stosowane przez nowe władze, była dominująca w społeczeństwie chęć powrotu do normalnego życia po wojennej hekatombie (na temat postaw społecznych w Polsce w tym okresie szerzej zob. m.in. Zaremba, 2012; Kersten, 1993; Kamiński, 2000; Miernik, 2003; Otwinowska, Żaryn, 1996; Świda-Ziemia, 1998).

którą można określić mianem socjotechniki totalnej (por. Sobkowiak, 2003, s. 411), mającej na celu uzyskanie pełnej kontroli nad polskim społeczeństwem.

Bibliografia:

- Adamski, Ł., Hryciuk, G., Motyka, G. (red.). (2017). *Sowietci a polskie podziemie 1943–1946. Wybrane aspekty stalinowskiej polityki represji*. Warszawa: Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia.
- Applebaum, A. (2013). *Za żelazną kurtyną: ujarzmienie Europy Wschodniej 1944–1956*. Warszawa: Świat Książki.
- Borodziej, W. (1990). *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby. Polska w stosunkach międzynarodowych 1945–1947*. Londyn: Aneks.
- Buczek, R. (1996). *Stanisław Mikołajczyk*, t. 1–2. Toronto: Century Publishing Company Ltd.
- Cękałski, R. [Paweł Śpiewak], Lityński, J. (1987). *Książę jest nagi. Uwagi o socjotechnice komunizmu*. Warszawa: Wydawnictwo Myśl.
- Churska-Wołoszczak, K. (2014). *Referendum ludowe i wybory do Sejmu Ustawodawczego w województwie pomorskim (1946–1947)*. Bydgoszcz–Gdańsk: Instytut Pamięci Narodowej.
- Dudek, A., Paczkowski, A. (2010). Polska. W: K. Persak, Ł. Kamiński (red.). *Czekiści. Organy bezpieczeństwa w europejskich krajach bloku sowieckiego 1944–1989* (ss. 393–468). Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Dzięciołowski, S. (2004). *Parlament Polski Podziemnej 1939–1945*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Eisler, J. (2014). *Siedmiu wspaniałych. Poczet pierwszych sekretarzy KC PZPR*. Warszawa: Wydawnictwo Czerwone i Czarne.
- Fiedorczyk, P. (2002). *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945–1954. Studium historycznoprawne*. Białystok: Temida 2.
- Friszke, A. (2003). *Polska. Losy państwa i narodu 1939–1989*. Warszawa: Wydawnictwo ISKRY.
- Gomułka, W. (1945a). *Ku nowej Polsce. Sprawozdanie polityczne i przemówienia wygłoszone na I Zjeździe PPR*. Łódź: Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”.
- Gomułka, W. (1945b). *O jedność demokracji polskiej*. Łódź: Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”.
- Gomułka, W. (1945c). *Polska wobec nowych zagadnień*. Warszawa–Łódź–Lublin: Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”.
- Gomułka, W. (1945d). *W walce o demokrację ludową (artykuły i przemówienia)*. Warszawa–Łódź: Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”.
- Gomułka, W. (1945e). *Władzy raz zdobytej nie oddamy nigdy*. Pobrane z: <http://www.przemowienia.com/kategorie/przemowienia-znanych-osob/wladyslaw-gomulka-wladzy-raz-zdobytej-nie-oddamy-nigdy/411-wladyslaw-gomulka-wladzy-raz-zdobytej-nie-oddamy-nigdy>.
- Gomułka, W. (1946). *Obóz demokratyczny buduje Polskę z woli narodu. Przemówienie na*

Akademii Pierwszomajowej w Warszawie 30 kwietnia 1946 r. Łódź: Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”.

- Górecki, D. (2002). *Polskie naczelne władze państwowe na uchodźstwie w latach 1939–1990*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Grądzka-Rejak, M., Golik, D. (red.). (2016). *Polska 1944. Perspektywa sojuszników i wrogów*. Kraków: Instytut Pamięci Narodowej & Akademia Ignatianum & Wydawnictwo WAM.
- Hutnikiewicz, A. (2011). Rady narodowe – meandry ideologicznego eksperymentu (1944–1990). W: A. Makowski (red.), *Od idei samorządności do samorządzenia. Aktywność obywatelska na Pomorzu Zachodnim od XIX do XXI wieku* (ss. 107–128). Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Jarosz, D. (1998). *Polityka władz komunistycznych w Polsce w latach 1948–1956 a chłopci*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Jarosz, D., Wolsza, T. (oprac.). (1995). *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945–1954. Wybór dokumentów*. Warszawa: Główna Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytut Pamięci Narodowej.
- Kamiński, B. (2019). *Fear Management. Foreign Threats in the Post-War Polish Propaganda. The Influence and the Reception of the Communist Media (1944–1956)*. Berlin: Peter Lang.
- Kamiński, Ł. (2000). *Polacy wobec nowej rzeczywistości 1944–1948. Formy pozainstytucjonalnego, żywiołowego oporu społecznego*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kamiński, M. K. (2005). *W obliczu sowieckiego ekspansjonizmu. Polityka Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wobec Polski i Czechosłowacji 1945–1948*. Warszawa: Instytut Historii PAN & Wydawnictwo Neriton.
- Karwat, M. (2001). *Sztuka manipulacji politycznej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Karwat, M. (2014). *Podstawy socjotechniki dla politologów, polityków i nie tylko*. Warszawa: Difin.
- Kemp-Welch, A. (red.). (1999). *Stalinism in Poland, 1944–1956. Selected Papers from the Fifth World Congress of Central and East European Studies, Warsaw, 1995*. London: Palgrave Macmillan.
- Kersten, K. (1987). *Narodziny systemu władzy. Polska 1944–1948*. Warszawa: Wydawnictwo Most.
- Kersten, K. (1989). *Jatka w polskiej perspektywie*. Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza.
- Kersten, K. (1993). *Między wyzwoleniem a zniewoleniem. Polska 1944–1956*. Londyn: Aneks.
- Kisielewski, T., Kasperek, N. (red.). (1996). *Czy Europa Środkowo-Wschodnia mogła wybrać się na wolność?* Olsztyn: Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- Kura, A. (2006). *Aparat bezpieczeństwa i wymiar sprawiedliwości wobec kolektywizacji wsi polskiej 1948–1956*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Kurz, A. (2000). Rozbieżności, nurty i postacie w PZPR. W: M. F. Rakowski (red.), *Polska pod rządami PZPR* (ss. 31–63). Warszawa: Oficyna Wydawnicza „PROFI”.
- Lipiński, P. (2017). *Bierut. Kiedy partia była bogiem*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Lukas, R. C. (1982). *Bitter Legacy. Polish-American Relations in the Wake of World War II*. Lexington: University Press of Kentucky.
- Main, I. (2004). *Trudne świętowanie. Konflikty wokół obchodów świąt państwowych i kościelnych w Lublinie (1944–1989)*. Warszawa: Wydawnictwo TRIO.
- Manifest PKWN*. (1974). Warszawa: Książka i Wiedza.

- Mazur, M. (2019). *Antykomunistycznego podziemia portret zbiorowy 1945–1956. Aspekty mentalno-psychologiczne*. Warszawa–Lublin: Bellona & Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.
- Miernik, G. (red.). (2003). *Polacy wobec PRL. Strategie przystosowawcze*. Kielce: Kieleckie Towarzystwo Naukowe.
- Mołdawa, T. (2011). Konstytucyjne podstawy ustroju Polski Ludowej. W: K. Rokicki, R. Spałek (red.). *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy* (ss. 11–25). Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Motyka, G. (2014). *Na białych Polaków oblawa. Wojska NKWD w walce z polskim podziemiem 1944–1953*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Motyka, G., Wnuk, R., Stryjek, T., Baran, A. F. (2012). *Wojna po wojnie. Antysowieckie podziemie w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1944–1953*. Gdańsk–Warszawa: Muzeum II Wojny Światowej & Wydawnictwo Naukowe Scholar & Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk.
- Muszyński, W. J. (red.). (2012). *Komunistyczne amnestie lat 1945–1947. Drogi do „legalizacji” czy zagłady?* Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Ogłoszenie Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego o wyniku głosowania ludowego z dnia 30 czerwca 1946 r. (M.P. z 1946 r., nr 61, poz. 115).
- Oseka, P. (2007). *Rytuály stalinizmu. Oficjalne święta i uroczystości rocznicowe w Polsce 1944–1956*. Warszawa: Wydawnictwo TRIO & Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk.
- Osekowski, Cz. (2000a). *Referendum 30 czerwca 1946 roku w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Osekowski, Cz. (2000b). *Wybory do sejmu 19 stycznia 1947 roku w Polsce*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Otwinowska, B., Żaryn, J. (red.). (1996). *Polacy wobec przemocy 1944–1956*. Warszawa: Editions Spotkania.
- Paczkowski, A. (1991). *Stanisław Mikołajczyk, czyli kłęska realisty (zarys biografii politycznej)*. Warszawa: Agencja Omnipress.
- Paczkowski, A. (1995). *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Paczkowski, A. (wstęp i oprac.). (1993). *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk.
- Pawelczyk, P., Piontek, D. (1999). *Socjotechnika w komunikowaniu politycznym*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM.
- Perović, J. (2007). The Tito-Stalin Split. A Reassessment in Light of New Evidence. *Journal of Cold War Studies*, 9(2), 32–63. DOI: <https://doi.org/10.1162/jcws.2007.9.2.32>.
- Pietrow, N. (1996). Sztuka wygrywania wyborów. *Karta*, 18, 121–129.
- Pietrow, N. (2015). *Nowy ład Stalina: sowietyzacja Europy 1945–1953*. Warszawa: Demart.
- Poleszak, S. (red.). (2008). *Polskie podziemie niepodległościowe na tle konspiracji antykomunistycznych w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1944–1956*. Warszawa–Lublin: Instytut Pamięci Narodowej.
- Rakowska-Harmstone, T. (2014). *Reluctant Clones. Moscow and the “Socialist Commonwealth”*. Warszawa: Collegium Civitas & Instytut Pamięci Narodowej.

- Rakowski, M. F. (2000). Ostatni zjazd PZPR. W: M. F. Rakowski (red.). *Polska pod rządami PZPR* (ss. 457–467). Warszawa: Oficyna Wydawnicza „PROFI”.
- Roberts, G. (2007). Stalin at the Tehran, Jalta, and Potsdam Conferences. *Journal of Cold War Studies*, 9(4), 6–40. DOI: <https://doi.org/10.1162/jcws.2007.9.4.6>.
- Sekściński, B. (2012). *Ogniwo terroru. Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Lublinie*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Siedziako, M. (2018). *Bez wyboru. Głosowania do Sejmu PRL (1952–1989)*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Sobkowiak, L. (2003). Socjotechnika. W: A. Antoszewski, R. Herbut (red.). *Leksykon politologii* (ss. 411–412). Wrocław: Wydawnictwo ALTA 2.
- Sobór-Świdarska, A. (2009). *Jakub Berman. Biografia komunisty*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Sokół, W. (1997). *Legitymizacja systemów politycznych*. Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.
- Sokulski, M., Previšić, M. (2016). W opozycji do Moskwy. Jugosłowiańska „droga do socjalizmu” w latach 1948–1956. *Pamięć i Sprawiedliwość*, 28(2), 395–417.
- Sypniewski, T. (2000). *Rada Państwa w systemie organów władzy państwowej Polski Ludowej (1947–1989)*. Toruń: Dom Wydawniczy DUET.
- Szumilo, M. (2014). *Roman Zambrowski 1909–1977. Studium z dziejów elity komunistycznej w Polsce*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Śmiłowicz, P. (2011). *22 lipca – ostatnie takie święto*. Pobrane z: <http://www.newsweek.pl/polska/22-lipca---ostatnie-takie-swieto,41641,1,1.html>.
- Świda-Ziemba, H. (1998). *Człowiek wewnętrznie zniewolony. Problemy psychosocjologiczne minionej formacji*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Trembicka, K. (2014). Środowisko komunistów wobec odzyskania niepodległości przez Polskę i wojny polsko-bolszewickiej. W: E. Kowalczyk (red.). *Komuniści w międzywojennej Warszawie* (ss. 43–65). Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Trembicka, K. W. (2013). *Wrogowie w myśli politycznej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*. Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.
- Turkowski, R. (1992). *Polskie Stronnictwo Ludowe w obronie demokracji 1945–1949*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Turkowski, R. (wybór, wstęp i oprac.). (1997). *Opozycja parlamentarna w Krajowej Radzie Narodowej i Sejmie Ustawodawczym 1945–1947*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Tyszka, K. (2004). *Nacjonalizm w komunizmie. Ideologia narodowa w Związku Radzieckim i Polsce Ludowej*. Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk.
- Ustawa konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1947 r. Nr 18, poz. 71).
- Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1921 r. Nr 44, poz. 267).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1937 r. o Świącie Niepodległości (Dz.U. z 1937 r. Nr 33, poz. 255).
- Werblan, A. (1988). *Władysław Gomułka. Sekretarz Generalny PPR*. Warszawa: Książka i Wiedza.

- Wnuk, R., Poleszak, S., Jaczyńska, A., Śladecka, M. (red.). (2007). *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*. Warszawa–Lublin: Instytut Pamięci Narodowej.
- Wrona, J. (1997). *System partyjny w Polsce 1944–1950. Miejsce – funkcje – relacje partii politycznych w warunkach budowy i utrwalania systemu totalitarnego*. Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.
- Wrona, J. (1999). Wstęp. W: J. Wrona (wybór, wstęp i oprac.). *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947* (ss. 5–45). Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Zaremba, M. (2005). *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo TRIO & Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk.
- Zaremba, M. (2007.10.27). Tłumnie przy urnie. *Polityka*, 43, 78–80.
- Zaremba, M. (2012). *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Żenczykowski, T. (1983). *Dwa komitety 1920, 1944. Polska w planach Lenina i Stalina. Szkic historyczny*. Paryż: Editions Spotkania.
- Żuławnik, M. (2012). Zakazane święto reakcji. *Biuletyn IPN pamięć.pl*, 8, 37–40.